


Stanisław Cieślak SJ


 <https://orcid.org/0000-0002-9079-4793>

 stanislaw.cieslak@ignatianum.edu.pl

UNIwersytet Ignatianum w Krakowie

 <https://ror.org/009j14p05>

Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa i Miłosierdzia Bożego według „Dzienniczka” św. Faustyny Kowalskiej ZMBM

 <https://doi.org/10.15633/tes.12104>

ABSTRAKT

Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa i Miłosierdzia Bożego według „Dzienniczka” św. Faustyny Kowalskiej ZMBM

Od czasów objawień, które otrzymała św. Małgorzata Maria Alacoque (1647–1690), francuska zakonnica ze zgromadzenia Sióstr Nawiedzenia (wizytek) z klasztoru w Paray-le-Monial, kult Serca Jezusa rozprzestrzenił się na cały świat. Propagatorem kultu Serca Jezusa w duchu tych objawień był francuski jezuita Klaudiusz La Colombière (1641–1682), kierownik duchowy św. Małgorzaty Marii Alacoque. Wiele lat później polska zakonnica św. Faustyna Kowalska ZMBM (1905–1938) otrzymała od Jezusa Chrystusa objawienie tajemnicy miłosierdzia Bożego. Przez przeszło dwa lata kierownikiem duchowym św. Faustyny Kowalskiej oraz propagatorem kultu Miłosierdzia Bożego według jej objawień był o. Józef Andrasz SJ (1891–1963). Niniejszy artykuł rozważa relację między kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa i kultem Miłosierdzia Bożego na podstawie „Dzienniczka” św. Faustyny Kowalskiej. Z kart „Dzienniczka” wynika, że te dwa nabożeństwa chrystologiczne odwołują się do ich wspólnego źródła i fundamentu – Jezusa Chrystusa, Syna Bożego – Zbawiciela i Odkupiciela świata, Pośrednika między Bogiem i człowiekiem, który objawił ludzkości niepojętą miłość i niezgłębione miłosierdzie Boga wobec człowieka. Artykuł ma związek z wydarzeniem, które odbyło się 1 lutego 2025 roku w kaplicy arcybiskupów krakowskich przy ul. Franciszkańskiej 3. Tegoż dnia rozpoczęła się na szczeblu diecezjalnym proces beatyfikacyjny ks. Józefa Andrasza SJ.

SŁOWA KLUCZOWE: kult, św. Faustyna Kowalska, Klaudiusz La Colombière SJ, Józef Andrasz SJ



ABSTRACT

Devotion to the Sacred Heart of Jesus and God's Mercy according to the "Diary" of St. Faustina Kowalska ZMBM

From the time of the revelations received by St. Margaret Maria Alacoque (1647–1690), a French nun of the Visitation Sisters of the convent in Paray-le-Monial, the devotion to the Sacred Heart of Jesus has spread all over the world. The promoter of the devotion to the Heart of Jesus, in the spirit of these revelations, was the French Jesuit Claude La Colombière (1641–1682), the spiritual director of St. Margaret Maria Alacoque. Years later, the Polish nun St. Faustina Kowalska, ZMBM (1905–1938), received from Jesus Christ the revelation of the mystery of Divine Mercy. For over two years, the spiritual director of St. Faustina Kowalska and the promoter of God's mercy according to her revelations was Fr. Józef Andrasz, SJ (1891–1963). This article considers the relationship between the devotion to the Sacred Heart of Jesus and the devotion to Divine Mercy on the basis of the "Diary" of St. Faustina Kowalska. The pages of the "Diary" show that these two Christological devotions refer to their common source and foundation – Jesus Christ, the Son of God, the Saviour and Redeemer of the world, an Intermediary between God and man, who revealed to humanity God's incomprehensible love and unfathomable mercy towards man. The article is related to the event that took place on February 1, 2025 in the chapel of the Archbishops of Krakow at ul. Franciszkańska 3. On the same day, the beatification process of Father Józef Andrasz SJ began at the diocesan level.

KEYWORDS: devotion, St. Faustina Kowalska, Claude La Colombière SJ, Joseph Andrasz SJ



„Nie znajdzie ludzkość uspokojenia,
dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia mojego”.
Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej, nr 300.

Dwa nabożeństwa chrystologiczne: do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Bożego Miłosierdzia wyrażają głęboko pobożność wiernych w stosunku do Boga. Punktem zwrotnym w rozwoju kultu Serca Jezusa były prywatne objawienia, które otrzymała św. Małgorzata Maria Alacoque (1647–1690), zakonnica ze zgromadzenia Sióstr Nawiedzenia (wizytek) z klasztoru w Paray-le-Monial (region Burgundia-Franche-Comté). Jezus objawił jej swe boskie serce przepojone miłością ku ludziom. Od grudnia 1673 do czerwca 1675 roku św. Małgorzata Maria Alacoque miała kilka objawień Jezusa. Zbawiciel mówił jej o swoim nieskończonym miłosierdziu dla ludzi i o potrzebie zwrócenia się do Jego serca poprzez specjalne nabożeństwo, będące dla odprawiających je źródłem wielkich łask. W objawieniu z 16 czerwca 1675 roku Jezus opowiedział Małgorzacie Marii Alacoque o bezmiarze łask płynących z Jego serca oraz o tym, że ludzie często dają Mu ze swej strony jedynie wzgardę i zapomnienie. Prosił zakonnice z klasztoru w Paray-le-Monial, aby przynajmniej ona wynagradzała za grzechy ludzi. Jezus powiedział jej także: „Wymagam, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała poświęcony był osobnemu świętu ku czci mojego Serca [...]. Przrzekam ci także, że to Serce obfite zleje łaski boskiej swej miłości na tych, którzy Je tak czcić będą i innych do tego nakłonią”¹.

Propagatorem kultu Najświętszego Serca Jezusa w duchu tych objawień był francuski jezuita Klaudiusz La Colombière², kierownik duchowy św. Małgo-

1 *Święta Małgorzata Maria Alacoque. Apostolka Najświętszego Serca Jezusowego*, Poznań–Warszawa 1920, s. 24, <https://polona.pl/item/apostolka-najsw-serca-jezusowego,Nz1NTE2NjI/8/#info:metadata> (20.12.2025).

2 Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1996*, red. L. Grzebień i in., Kraków 1996, s. 281; A. Ravier, *La Colombière Claudio*, w: *Diccionario histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, dir. Ch. E. O’Neill, J. M. Domínguez, vol. 3: *Infante de Santiago–Piątkiewicz*, Roma–Madrid 2001, s. 2240–2241.

rzaty Marii Alacoque. W Polsce do rozwoju kultu Najświętszego Serca Jezusa przyczynił się o. Kasper Druźbicki³ SJ, który opracował jego teologiczne podstawy. Warto zauważyć, że w encyklice *Dilexit nos* z 2024 roku, o miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa, papież Franciszek wymienił o. Kaspra Druźbickiego jako jedyne Polaka w gronie „długiego szeregu jezuitów kałanów, którzy wyraźnie odwoływali się do Serca Jezusa”⁴.

W 1765 roku papież Klemens XIII (1758–1769) na prośbę biskupów polskich zatwierdził liturgiczne święto wraz z *Officium* i mszą świętą ku czci Serca Jezusowego dla diecezji polskich. W 1856 roku na prośbę biskupów Francji i innych krajów katolickich papież Pius IX (1792–1878) wprowadził święto Serca Jezusa w Kościele powszechnym. Ożywieniu kultu Serca Jezusa służyło powołane do życia w 1844 roku przez francuskiego jezuitę François-Xaviera Gautreleta (1807–1886) Apostolstwo Modlitwy, stowarzyszenie, którego członkowie przez codzienne ofiarowanie modlitw, prac, radości i cierpień oraz różne formy nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Jezusa włączają się w proces zbawienia świata. Na ziemiach polskich Apostolstwo Modlitwy propagowali jezuita galicyjscy, którzy od 1871 roku wydawali w Krakowie „Intencje miesięczne Apostolstwa Modlitwy” (późniejszy „Posłaniec Serca Jezusowego”)⁵. W 1920 i 1951 roku biskupi polscy zebrani na Jasnej Górze poświęcili kraj Sercu Jezusa. W dziele szerzenia kultu Serca Jezusa oraz praktyki intronizacji Serca Jezusowego we wspólnotach parafialnych i rodzinach odznaczył się o. Józef Andrasz⁶ SJ, przez przeszło dwa lata kierownik duchowy św. Faustyny Kowalskiej w Krakowie oraz propagator kultu Miłosierdzia Bożego według jej objawień⁷.

15 maja 1956 roku papież Pius XII (1939–1958) wydał najdonioślejszy dokument o kulcie Serca Jezusa – encyklikę *Haurietis aquas*, w której przedstawił teologiczne podstawy kultu Serca Jezusa oraz ukazał jego ścisły związek z całą

3 Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 133; L. Grzebień, *Druźbicki Kasper*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, Warszawa 1981, s. 424–429.

4 Franciszek, Encyklika *Dilexit nos*, 24.10.2024, 146.

5 Por. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856–1914*, Kraków 2013, s. 107–131; L. Grzebień, *Apostolstwo Modlitwy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 829–830; B. Natoński, *Powstanie i rozwój Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy (1872–1972)*, w: *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy. Historia, opracowania, bibliografia*, red. Z. Wilkosz, L. Grzebień, Kraków 1972, s. 13–104.

6 *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 9; L. Grzebień, *Andrasz Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, Warszawa 1983, s. 45–49.

7 Por. S. Cieślak, *Kierownik duchowy świętej Faustyny*, Kraków 2011, s. 129–157, 214–222.

ekonomią zbawienia. W liście apostołskim *Investigabiles divitias Christi* z 6 lutego 1965 roku papież Paweł VI (1963–1978) przypomniał o 200. rocznicy ustanowienia święta Serca Jezusa dla Polski oraz wezwał do głębszej jego czci, co zgodne jest z duchem Soboru Watykańskiego II (1962–1965). W encyklice *Dives in misericordia* z 30 listopada 1980 roku, poświęconej Bożemu miłosierdziu, papież św. Jan Paweł II (1978–2005) zwrócił uwagę na wartości duchowe kultu Serca Jezusa⁸.

Św. Faustyna Kowalska (1905–1938) odsłoniła nam swoje wnętrze i pracę nad sobą w listach⁹ oraz przede wszystkim w *Dzienniczku*¹⁰. Z *Dzienniczka* św. Faustyny poznajemy jej trudności i ciemności duchowe, a także jej wzloty mistyczne, oświecenia i pociechy wewnętrzne. Znajdujemy w nim wiele wypowiedzi nie tylko o miłosierdziu Bożym, ale także na temat Najświętszego Serca Pana Jezusa, którego była żarliwą czcicielką¹¹. W wielu fragmentach *Dzienniczka* Święta mówi także o relacji między kultem Serca Jezusa i kultem Miłosierdzia Bożego. Zatrzymajmy się na analizie tekstu *Dzienniczka* i spróbujmy przedstawić św. Faustynę jako czcicielkę Serca Pana Jezusa i Miłosierdzia Bożego oraz ukazać relację między nimi.

Kiedy św. Faustyna błagała i zebrała u Jezusa miłosierdzie Boże dla biednych grzeszników, zwracała się do Jego Serca, które jest dla niej źródłem miłosierdzia. Z ufnością, że Bóg nikomu nie odmówi swego miłosierdzia, żarliwie prosiła Jezusa, Prawdę wiekiustą: „Najsłodsze Serce Pana mojego, pełne litości i miłosierdzia niezgłębionego, błagam Cię za biednymi grzesznikami. O Serce Najświętsze, źródło miłosierdzia, z którego tryskają promienie łask niepojętych na cały rodzaj ludzki, błagam Cię o światło dla biednych grzeszników”¹². Siostra Faustyna rozważała przy tym gorzką mękę Jezusa i miała pewność, że dusze są odkupione Jego drogocenną krwią. Dlatego zachęcała grzeszników do ufności w mękę Jezusa, gdyż „jedna kropla [Jego krwi] wystarczyłaby za wszystkich grzeszników”¹³.

Doświadczenia mistyczne s. Faustyny wskazują, że Jezus pragnął, aby jej serce było ukształtowane na wzór Jego miłosiernego serca. Tak było m.in.

8 Por. J. Misiurek, *Serce Jezusa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gryglewicz, Lublin 2013, kol. 7–11.

9 Zob. *Listy świętej Siostry Faustyny*, opr. M. B. Piekut, Kraków 2005.

10 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1987.

11 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 655.

12 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 72.

13 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 72.

w listopadzie 1932 roku, kiedy s. Faustyna przyjechała do Warszawy na trzecią probację¹⁴. Po serdecznym przywitaniu się z siostrami weszła na chwilę do małej kapliczki, gdzie – jak zapisała w *Dzienniczku* – „nagle obecność Boża zalała duszę moją i usłyszałam te słowa: «Córko moja, pragnę, aby serce twoje było ukształtowane na wzór miłosiernego serca mojego. Miłosierdziem moim musisz być przesiąknięta cała»”¹⁵.

W 1932 roku, na zakończenie rekolekcji w Warszawie, które poprzedziły trzecią probację, s. Faustyna odnowiła śluby zakonne. Od samego rana czuła, że jest cała pogrążona w Bogu, oceanie miłości. Podczas mszy świętej, po odnowieniu ślubów i komunii świętej, nagle ujrzała Pana Jezusa, który rzekł jej łaskawie: „Córko moja, patrz w miłosierne Serce moje. Kiedy się wpatrzyłam w to Serce Najświętsze, wyszły te same promienie, jakie są w tym obrazie [miłosierdzia Bożego] – jako krew i woda, i zrozumiałam, jak wielkie jest miłosierdzie Pańskie”¹⁶. „I znów rzekł Jezus łaskawie: Córko moja, mów kapłanom o tym niepojętym miłosierdziu moim. Pałam mnie płomienie miłosierdzia, chcę je wylewać na dusze [a] nie chcą dusze wierzyć w moją dobroć”¹⁷. Jezus kierował do s. Faustyny słowa skargi i bólu, że dusze tak mało łączą się z Nim w komunii świętej. Przy tym zapewniał ją: „mam serce pełne miłości i miłosierdzia”¹⁸. Przyjmując Komunię Świętą, s. Faustyna miała m.in. „głębsze poznanie Ojca niebieskiego i Jego ojcostwa w stosunku do dusz”¹⁹, a także odczuwała „we własnym sercu uderzenia Serca Jezusowego”²⁰. Żywa, nawet odczuwalna fizycznie obecność Jezusa w jej sercu, trwała cały dzień.

Na polecenie spowiednika bł. Michała Sopoćki (1888–1975) s. Faustyna zapytała Pana Jezusa o znaczenie promieni, które były na obrazie namalowanym w Wilnie przez artystę malarza Eugeniusza Kazimirowskiego (1873–1939). W czasie modlitwy usłyszała wewnętrznie słowa: „Te dwa promienie oznaczają

14 Trzecia probacja – to okres przygotowania sióstr zakonnych do złożenia profesji wieczystej. W Zgromadzeniu Matki Bożej Miłosierdzia trwa on pięć miesięcy. S. Faustyna odbyła trzecią probację w roku 1932/1933 w Warszawie.

15 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 167; por. nr 1327, 1486.

16 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 177. 22 lutego 1931 roku Pan Jezus polecił s. Faustynie namalować obraz według wizji, którą otrzymała. Obraz miał przedstawiać Jezusa z dwoma promieniami (czerwonym i białym) oraz mieć podpis: „Jezu, ufam Tobie”. Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 47.

17 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 177.

18 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1447.

19 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1819.

20 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1821.

krw i wodę – błąd promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz... Te dwa promienie wyszły z wnętrzości miłosierdzia mojego wówczas, kiedy konające serce moje zostało włócznią otwarte na krzyżu”²¹. Jezus dodał jeszcze słowa: „Raduje się serce moje tym tytułem miłosierdzia”²².

Zauważymy, że w opisie śmierci Jezusa św. Jan ewangelista używa słowa „bok” (πλευρά), a nie „serce” (καρδιά): „jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34). O. Stefan Moysa²³ SJ dowodził, że „wyrażenie «bok» możemy uważać za równoznaczne z sercem, a krew i woda są interpretowane przez część przedstawicieli późniejszej tradycji kościelnej jako symbol sakramentów: woda – symbol chrztu, a krew symbol Eucharystii”²⁴.

Drugi zeszyt *Dzienniczka* s. Faustyny, pisany w Wilnie od listopada 1935 roku, otwiera jej utwór poetycki. Mistyczka wyśpiewała w nim potęgę miłosierdzia Bożego, które jest „największym przymiotem Boga, a dla nas nieustannym cudem”²⁵, uzyskanym przez Jezusa dla grzeszników na drzewie krzyża. Utwór kończy się zachętą skierowaną do grzeszników, aby nie rozpaczali, ale zaufali miłosierdziu Bożemu:

Wnętrzości miłosierdzia Bożego otwarte dla nas,
Przez żywot Jezusa na krzyżu rozpięty,
Nie powinieneś wątpić ani rozpaczać, grzeszniku,
Ale ufać miłosierdziu, bo i ty możesz zostać święty.
Dwa zdroje wytrysnęły w kształcie promieni
Z Serca Jezusowego,
Nie dla Aniołów ani Cherubinów, Serafinów,
Ale dla zbawienia człowieka grzesznego²⁶.

21 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 299.

22 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 300.

23 Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 442; G. Polak, *Kto jest kim w Kościele katolickim? Stan na dzień 1 stycznia 1996 r.*, Warszawa 1996, s. 245.

24 S. Moysa, *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa i do Miłosierdzia Bożego w wich wzajemnej relacji*, „Bobolanum” 9 (1998), s. 139.

25 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 522; por. nr 949.

26 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 949.

W listopadzie 1935 roku w Wilnie sam Bóg objawił s. Faustynie pochodzenie miłosierdzia Bożego oraz wyjątkową rolę w tym względzie Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który przyjął ludzką naturę, stał się człowiekiem, a także pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem (por. 1 Tm 2, 5). Doświadczenie to stało się udziałem Apostołki Miłosierdzia w piątek 15 listopada tegoż roku, w czasie mszy świętej. Kiedy dusza s. Faustyny była zalana szczęściem z powodu Boga, usłyszała w duszy te słowa: „Miłosierdzie moje przeszło do dusz przez serce bosko-ludzkie Jezusa, jako promień słońca przez kryształ. Uczułam w duszy i zrozumiałam, że wszelkie zbliżenie się do Boga jest nam dane przez Jezusa, w Nim i przez Niego”²⁷. Siostra Faustyna często czuła, że była w ścisłej łączności z Panem Jezusem oraz wiedziała, że była przy Jego Najmiłosierniejszym Sercu, w którym tonął cały jej duch²⁸.

Pan Jezus wielokrotnie dawał poznać s. Faustynie, że kiedy Go prosiła w intencjach przedkładanych jej przez ludzi, zawsze jest gotowy udzielić swych łask. Jezus wyjawiał jej, że Jego serce „napawa się samą niewdzięcznością, zapomnieniem od dusz żyjących w świecie; na wszystko mają czas, tylko nie mają czasu na to, aby przyjść do mnie po łaski”²⁹. Jezus mówił:

Serce moje jest przepełnione miłosierdziem wielkim dla dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. Oby mogły zrozumieć, że ja jestem dla nich Ojcem najlepszym, że dla nich wypłynęła z serca mego krew i woda, jako z krynicy przepełnionej miłosierdziem; dla nich mieszkam w tabernakulum, jako król miłosierdzia pragnę obdarzać dusze łaskami, ale nie chcą ich przyjąć. Przynajmniej ty przychodź do mnie jak najczęściej i bierz te łaski, których oni przyjąć nie chcą, a tym pocieszysz serce moje³⁰.

W sierpniu 1935 roku w Wilnie s. Faustyna uczestniczyła w trzydniowych rekolekcjach dawanych przez o. Emila Życzkowskiego³¹ SJ. Apostołka Bożego Miłosierdzia prosiła Jezusa, który stał podczas każdej nauki na ołtarzu i nic nie mówił, ale łaskawie przenikał swym wzrokiem jej duszę, aby ją przemieniał w siebie: „O Zbawicielu mój, ukryj mnie całą w głębi Serca swego i osłaniaj

27 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 528.

28 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 733.

29 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 367.

30 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 367; por. nr 83.

31 Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 803–804; L. Grzebień, *Życzkowski Emil*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, Warszawa 1983, s. 525.

swymi promieniami przed wszystkim, co nie jest Tobą. Proszę Cię, Jezu, niech te dwa promienie, które wyszły z najmiłosierniejszego Serca Twego zasilają nieustannie moją duszę³².

Podczas odprawianych w kwietniu 1933 roku w Krakowie ośmiodniowych rekolekcji przed ślubami wieczystymi, które prowadził o. Józef Andrasz, s. Faustyna adorowała swojego Mistrza Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Pragnęła, aby Jezus zrobił z nią to, co pragnęło Jego najmiłosierniejsze serce³³. Jednocześnie dziękowała Jezusowi ukrytemu w Hostii za Jego serce oraz wstawiała się za światem i duszami. Mówiła: „Hostio żywa, Siło jedyna moja, Zdroju miłości i miłosierdzia, ogarnij świat cały, zasilaj dusze mdlejące. O błogosławiona chwilo i momencie, w którym Jezus swoje najmiłosierniejsze swe Serce zostawił³⁴. Z początkiem rekolekcji Jezus zapowiedział jej, że utwierdzi ją w spokoju i miłości. Jezus polecił jej także: „Zbliż swój słuch do serca mojego i zapomnij o wszystkim, i rozważaj niepojęte miłosierdzie moje³⁵.

Warto zauważyć, że s. Faustyna nie tylko doświadczała obecności Jezusa pod postacią Hostii, ale także miała widzenie promieni wychodzących z Przenajświętszej Hostii, takich jak te, które są namalowane w obrazie miłosierdzia Bożego. Takie doświadczenie stało się jej udziałem 19 czerwca 1936 roku w Krakowie, w bazylice jezuitów przy ul. Kopernika, podczas niesporów z okazji uroczystości ku czci Serca Jezusowego³⁶.

Na kartach *Dzienniczka* s. Faustyna wielokrotnie mówi o sercu Jezusa, z którym łączyła swoje serce, zwłaszcza w kontekście niewdzięczności dusz szczególnie przez Boga wybranych. Ilekroć wspominała miłosierdzie Boże i niewdzięczność dusz, tylekroć ból przebijał jej serce i rozumiała, jak bardzo grzesznicy ranią Najśłodsze Serce Jezusa. Z gorącym sercem odnawiała akt ofiarowania się za grzeszników. W ich intencji uczestniczyła we mszy świętej i przystępowała do komunii świętej. Towarzyszyło jej pragnienie wynagrodzenia sercu Jezusa: „Pocieszać będę nieustannie Najśłodsze Serce Eucharystyczne, grać będę pieśni wdzięczne na strunach serca swego, cierpienie jest najwdzięczniejszym tonem. Pilnie wyczuwać będę, czym dziś Serce Twoje rozradować mogę³⁷.

32 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 465.

33 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 218.

34 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 223.

35 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 229.

36 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 657.

37 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 385; por. nr 1537.

Siostra Faustyna umiłowała Boga całą swoją istotą i całą mocą swego serca. Pragnęła prowadzić życie ukryte. Chciała, aby nikt jej nie znał, tylko Najśodsze Serce Jezusa. Jezus pociągał ją do siebie i udzielał jej obfitych łask, m.in. dał jej poznać przyszłość dusz ludzkich. Mistyczka zanotowała w *Dzienniczku*: „Poznałam w Sercu Jezusa, że dla dusz wybranych jest w samym niebie niebo, gdzie nie wszyscy wstępują, ale tylko dusze wybrane. Niepojęte szczęście, w którym dusza zatopiona będzie”³⁸.

Siostra Faustyna zauważyła, że Bogu nie podoba się niedowierzenie ludzi wobec tego, co jej powiedział na temat miłosierdzia Bożego. Wśród osób niedowierzących skromnej zakonnicy był jeden kapłan. W tej sytuacji s. Faustyna odczuwała żal i prosiła Boga za nim. Bóg ją wysłuchał. Na kartach *Dzienniczka* s. Faustyna zaznaczyła, że takie niedowierzenie rani serce Jezusa: „Bardzo się Bogu nie podoba niedowierzenie Jemu i przez to niektóre dusze tracą wiele łask; niedowierzenie duszy rani Jego Najśodsze Serce, które jest pełne dobroci i miłości niepojętej ku nam”³⁹.

Podobnie miała się sprawa z pewną siostrą zakonną, która od kilku lat cierpiała wewnątrz, ponieważ wydawało się jej, że wszystkie jej spowiedzi są źle odprawiane i miała wątpliwości, czy Pan Jezus jej przebaczył. Na jej zdecydowane żądanie s. Faustyna poleciła ją w modlitwie Jezusowi. Wieczorem w czasie benedykcji⁴⁰ s. Faustyna usłyszała w duszy te słowa: „Powiedz jej, że więcej rani moje serce jej niedowierzenie, aniżeli grzechy, które popełniła”⁴¹. Zakomunikowała siostrze usłyszane słowa, które napełniły jej duszę wielką radością.

Przekazując s. Faustynie orędzie miłosierdzia Bożego, Pan Jezus pragnął, aby mówiła o nim całemu światu. Jezus zapewniał ją, że w święto miłosierdzia wylewać będzie całe morze łask na dusze, które się zbliżają do źródła Jego niepojętego miłosierdzia. Mówił do s. Faustyny: „Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości moich, pragnę, aby uroczyscie obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do źródła miłosierdzia mojego”⁴².

38 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 592.

39 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 595.

40 Nabożeństwo wieczorne z błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

41 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 628; por. nr 1532.

42 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 699.

Jezus wiele razy mówił s. Faustynie o swoim sercu jako żywym źródle miłosierdzia dla wszystkich dusz. Pod koniec stycznia 1938 roku Zbawiciel powiedział Apostołce Miłosierdzia Bożego:

Otworzyłem swe serce jako żywe źródło miłosierdzia, niech z niego czerpią wszystkie dusze życie, niech się zbliżą do tego morza miłosierdzia z wielką ufnością. Grzesznicy dostąpią usprawiedliwienia, a sprawiedliwi w dobrym utwierdzenia. Kto pokładał ufność w miłosierdziu moim, napełnię duszę jego w godzinie śmierci swym Bożym pokojem⁴³.

Pod koniec grudnia 1936 roku, podczas pobytu w szpitalu w Krakowie-Prądniku, Apostołka Bożego Miłosierdzia modliła się do Boga i rozważała Jego niezgłębione miłosierdzie. Była przekonana, że miłosierdzie Boże rozlewa się na świat z miłosiernego serca Jezusa. Dziękowała Mu za dar poznania miłosierdzia Bożego oraz prosiła Go, aby złączył jej serce ze swoim miłosiernym sercem:

O Jezu najśodszy, któryś raczył dopuścić mnie nędzną do poznania tego niezgłębionego miłosierdzia Twego, o Jezu Najśodszy, któryś łaskawie zażądał ode mnie, abym światu całemu mówiła o tym niepojętym miłosierdziu Twoim, oto dziś biorę w ręce te dwa promienie, które wytrysnęły z miłosiernego Serca Twojego – to jest Krew i Woda, i rozsiewam na całą kulę ziemską, aby wszelka dusza doznała miłosierdzia Twego, a doznawszy, wielbiła przez nieskończone wieki. O Jezu Najśodszy, któryś raczył w swej niepojętej łaskawości złączyć moje nędzne serce z najmiłosierniejszym Sercem swoim, otóż Twoim własnym Sercem wielbię Boga Ojca naszego tak, jak Go jeszcze żadna dusza nie wielbiła⁴⁴.

Jednocześnie s. Faustyna nie ukrywała, że jej serce tęskniło za Bogiem i odczuwało całą nędzę wygnania: „Chociaż jest straszna pustynia, jednak idę z czołem wzniesionym i patrzę w słońce – to jest w miłosierne Serce Jezusa”⁴⁵. 30 stycznia 1937 roku, podczas jednodniowych rekolekcji, Apostołka Bożego Miłosierdzia odprawiła rachunek sumienia i zrobiła postanowienie: „W chwilach ciężkich wpatrywać się będę w rozpięte i ciche Serce Jezusa na krzyżu,

43 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1520.

44 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 836.

45 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 886.

a w buchających płomieniach z miłosiernego Jego Serca spłynie mi moc i siła do walki”⁴⁶.

W Wielki Czwartek 25 marca 1937 roku, w czasie mszy świętej, Jezus przytulił s. Faustynę do serca swego i dał jej cząstkę własnej męki. Zbawiciel powiedział jej: „Połóż swą głowę na piersi mojej i odpocznij. Przytulił mnie Pan do Serca swego i powiedział: «Dam ci cząstkę męki mojej, ale nie lękaj się, ale bądź mężną, nie szukaj ulgi, ale przyjmij wszystko z poddaniem się woli mojej»”⁴⁷. Tego dnia przez trzy godziny opuściły ją siły fizyczne, dusza jej była w tęsknocie za Panem i cała gorycz Jego Boskiego Serca udzieliła się jej. O godzinie jedenastej w nocy Pan Jezus powiedział jej: „Połóż się na spoczynek, dałem ci przeżyć w trzech godzinach to, com cierpiał przez noc całą”⁴⁸. W trakcie tej trzygodzinnej męki „każde drgnienie Serca Jezusa odbijało się w jej sercu i przeszywało jej duszę”⁴⁹. W tym czasie s. Faustyna konała z Jezusem, a skończyć nie mogła, przeżyła razem z Nim wszystkie rodzaje mąk, towarzyszyła Mu w Ogrójcu i w ciemnicy oraz badaniach sądowych. Wyznała w *Dzienniczku*: „Nie zamieniłabym tego męczeństwa za wszelką rozkosz świata całego”⁵⁰.

Siostra Faustyna otrzymała łaskę wniknięcia w mękę Jezusa także w Wielki Czwartek 14 kwietnia 1938 roku. Tego dnia czuła się na tyle silna, że mogła wziąć udział w ceremoniach kościelnych. W czasie mszy świętej Pan Jezus rzekł do niej: „Patrz w moje miłości i pełne miłosierdzia serce, jakie mam dla ludzi, a szczególnie dla grzeszników. Patrz i wnikaj w mękę moją. W jednym momencie odczułam i przeżyłam całą mękę Jezusa we własnym sercu; zdziwiłam się, że te katusze nie pozbawiły mnie życia”⁵¹.

10 października 1937 roku s. Faustyna ofiarowała Jezusowi duszę, ciało, rozum oraz wszystkie uczucia serca na dziękczynienie za wiele łask⁵². Pan Jezus poprosił ją, aby dała mu także swoją nędzę, co też uczyniła. Zanotowała

46 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 906.

47 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1053.

48 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1054.

49 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1054.

50 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1054.

51 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1663.

52 Rozbrzmiewa tu echo modlitwy św. Ignacego Loyoli zamieszczonej w *Ćwiczeniach duchownych* w kontemplacji pomocnej do uzyskania miłości: „Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam. Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko. Rozporządzaj tym w pełni wedle swojej woli. Daj mi jedynie miłość twą i łaskę, albowiem to mi wystarczy” (Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, red. M. Bednarz, S. Bober, R. Skórka, Kraków 1968, s. 151).

w *Dzienniczku*: „W tej chwili promień światła oświecił mą duszę i poznałam całą otchłań swej nędzy; w tym samym momencie przytuliłam się do Najśw[iętszego] Serca Jezusa z tak wielką ufnością, że choćbym miała na sumieniu grzechy wszystkich potępionych, nie wątpiłabym o Bożym miłosierdziu, ale z sercem na proch skruszonym rzuciłabym się w przepaść miłosierdzia Twego. Wierzę, o Jezu, że nie odrzuciłbyś mnie od siebie, ale rozgrzeszył ręką zastępcy swego”⁵³.

W kwietniu 1937 roku, podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, Pan Jezus zachęcał s. Faustynę, aby mówiła światu o Jego miłosierdziu i miłości. Jezus mówił jej m.in.: „Powiedz zbolełej ludzkości, niech się przytuli do miłosiernego serca mojego, a ja ich napełnię pokojem”⁵⁴. 4 czerwca tegoż roku, podczas mszy świętej w uroczystość Najświętszego Serca Jezusa, s. Faustyna miała poznanie serca Jezusa. Doświadczyła, że jest ono ogniem miłości ku niej i morzem miłosierdzia⁵⁵.

20 czerwca 1937 roku Jezus zachęcił s. Faustynę do naśladowania Jego serca w stosunku do wszystkich ludzi:

Miłosierdzie moje powinna odzwierciedlać w sobie każda dusza, a szczególnie dusza zakonna. Serce moje jest przepełnione litością i miłosierdziem dla wszystkich. Serce mojej oblubienicy musi być podobne do serca mojego, musi z jej serca tryskać zdroj miłosierdzia mojego dla dusz, inaczej nie przyznam się do niej⁵⁶.

Siostra Faustyna brała sobie do serca słowa Jezusa, łączyła się z Chrystusem miłosiernym i modliła się za cały świat: „Boże niezgłębionego miłosierdzia, ogarnij świat cały i wylej się na nas przez litościwe Serce Jezusa”⁵⁷. Działalność s. Faustyny podobała się Zbawicielowi, który nazywał ją „upodobaniem serca swego”⁵⁸ i dalej objawiał jej swoje przebite na drzewie krzyża serce, źródło miłosierdzia i wszelkich łask: „Ze wszystkich ran moich, jak ze strumieni płynie miłosierdzie dla dusz, ale rana serca mojego jest źródłem niezgłębionego miłosierdzia, z tego źródła tryskają wszelkie łaski dla dusz. Pałam mnie

53 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1318.

54 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1074.

55 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1142.

56 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1148.

57 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1183.

58 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1193.

płomienie litości, pragnę je przelewać na dusze ludzkie. Mów światu całemu o moim miłosierdziu”⁵⁹.

W modlitwie do Jezusa s. Faustyna wyrażała pragnienie odzwierciedlenia w całym swym życiu Jego „litościwego i pełnego miłosierdzia Serca”⁶⁰. Apostołka Miłosierdzia Bożego modliła się m.in. tymi słowami:

Okaż mi, Boże, miłosierdzie swoje,
 Według litości Serca Jezusowego
 Usłysz wzdychania i prośby moje,
 I lży serca skruszonego⁶¹.

Podczas odprawiania drogi krzyżowej, przy dwunastej stacji (Jezus umiera na krzyżu), s. Faustyna doznawała głębokiego wzruszenia. Rozważała „wszechmoc miłosierdzia Bożego, które przeszło przez Serce Jezusa” oraz zamykała „w tej ranie otwartej Serca Jezusa [...] całą biedną ludzkość... i poszczególne osoby”⁶², które kochała. Była przekonana, że serce Jezusa jest źródłem miłosierdzia, z którego wyszły „te dwa promienie, to jest Krew i Woda, one swym ogromem łaski zalewają świat cały...”⁶³.

1 stycznia 1938 roku s. Faustyna rozpoczęła nowy rok, który był ostatnim rokiem jej ziemskiego życia. Z góry dziękowała Jezusowi za wszystko, co ześle, nie tylko za pociechy, ale także za kielich cierpień. Tego dnia poddała się zupełnie świętej woli Jezusa. Mówiła do Zbawiciela m.in.: „Mistrzu mój, oto oddaję Ci całkowicie ster mej duszy, prowadź ją sam według swych Boskich upodobań. Zamykam się w litościwym Sercu Twoim, które jest morzem niezgłębionego miłosierdzia”⁶⁴. Także później s. Faustyna zamykała się w „najmiłosierniejszym Sercu [Jezusa] jako w twierdzy niezdobytej, przeciwko poci-skom nieprzyjaciół”⁶⁵. W „najlitościwszym Sercu Jezusa”⁶⁶ topiła swoje własne cierpienia. Nie miała wątpliwości, że każdy człowiek – pomimo swojej całej nędzy – otrzyma wszystko, co obiecał Jezus, ponieważ „przez Jego miłosierne

59 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1190.

60 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1242.

61 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1298; por. nr 1321.

62 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1309.

63 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1309.

64 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1450.

65 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, 1535; por. nr 1621, 1629.

66 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1550.

Serce przechodzimy jak przez otwartą bramę do nieba⁶⁷. Ze swojej strony Jezus zapewniał ją, że wysłał ją do całej ludzkości nie z gromami, ale z orężem miłosierdzia, oraz zapewniał ją, że nie chce karać zbrojącej ludzkości: „pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego Serca”⁶⁸.

Na początku czerwca 1938 roku, przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego, podczas pobytu w szpitalu w Krakowie-Prądniku, s. Faustyna odprawiła trzydniowe rekolekcje pod kierownictwem Jezusa, który podawał jej tematy do rozmyślenia i dawał konferencje. W trzecim dniu rekolekcji Jezus udzielił jej konferencji o miłosierdziu. Potwierdził, że Jego serce jest samym miłosierdziem. Zbawiciel mówił Apostołce Miłosierdzia Bożego m.in.:

Wiedz, córko moja, że serce moje jest miłosierdziem samym. Z tego morza miłosierdzia rozlewają się łaski na świat cały. [...] Wszelka nędza tonie [w] moim miłosierdziu, a wszelka łaska tryska z tego źródła – zbawcza i uświęcająca. Córko moja, pragnę, aby serce twoje [było] siedliskiem miłosierdzia mojego. Pragnę, aby to miłosierdzie rozlało się na świat cały przez serce twoje⁶⁹.

Siostra Faustyna, zakonnica ze zgromadzenia Sióstr Matki Bożego Miłosierdzia, została wybrana przez Boga do misji głoszenia światu nieskończonego miłosierdzia Bożego. Z kart jej *Dzienniczka* wynika, że „Miłosierdzie [...] przeszło do dusz przez serce bosko-ludzkie Jezusa, jako promień słońca przez kryształ”⁷⁰. W innym miejscu *Dzienniczka* czytamy, że Jezus zapewnił s. Faustynę: „Zródło miłosierdzia mojego zostało otwarte na oścież włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz – nikogo nie wyłączyłem”⁷¹. Zwróciliśmy uwagę także na inne słowa Jezusa wypowiedziane do s. Faustyny: „Ze wszystkich ran moich, jak ze strumieni płynie miłosierdzie dla dusz, ale rana serca mojego jest źródłem niezgłębionego miłosierdzia, z tego źródła tryskają wszelkie łaski dla dusz”⁷². Nic zatem dziwnego, że Święta czuje się tak blisko serca Jezusa i głosi miłosierdzie Boże, będące „największym przymiotem Boga”⁷³.

67 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1570.

68 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1588; por. nr 1739.

69 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1777.

70 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 528.

71 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1182.

72 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 1190.

73 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 522; por. nr 949.

Warto dodać, na co zwraca uwagę o. Stefan Moysa SJ, że s. Faustyna często mówi o miłosierdziu Bożym samym w sobie, nie rozważa go w sposób abstrakcyjny, ale zawsze łączy z Bogiem czy z poszczególnymi Jego Osobami. I tak na przykład powiada, że wytryskuje z łona Ojca⁷⁴ czy zstępuje na świat w Osobie Słowa Wcielonego⁷⁵. Święta nazywa Jezusa Królem miłosierdzia⁷⁶. *Dzienniczek* nie tylko ukazuje nam wypełnianie przez s. Faustynę Kowalską misji przekazywania światu dobrej nowiny o miłosierdziu Bożym, ale także odsłania postępujące zjednoczenie Apostołki Miłosierdzia Bożego z Bogiem, jej serca z sercem Jezusa.

Bibliografia

- Cieślak S., *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856–1914*, Kraków 2013.
- Cieślak S., *Kierownik duchowy świętej Faustyny*, Kraków 2011.
- Dobrze Mi jest w sercu jego*. Z dr. hab. Stanisławem Cieslakiem SJ, prof. UIK rozmawia Jarosław Dudała, <https://www.gosc.pl/doc/9132299.Dobrze-Mi-je-st-w-sercu-jego> (1.02.2025).
- Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1987.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1996*, red. L. Grzebień i in., Kraków 1996.
- Franciszek, Encyklika *Dilexit nos* o miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa, 24.10.2024.
- Grzebień L., *Apostolstwo Modlitwy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 829–830.
- Grzebień L., *Andrasz Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 45–49.
- Grzebień L., *Družbicki Kasper*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 424–429.
- Grzebień L., *Życzkowski Emil*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 525.

74 *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 949.

75 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 949; por. S. Moysa, *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa*, s. 142.

76 Zob. *Dzienniczek siostry Marii Faustyny Kowalskiej*, nr 83, 367.

- Listy świętej Siostry Faustyny*, red. M. B. Piekut, Kraków 2005.
- Loyola I., *Ćwiczenia duchowne*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, red. M. Bednarz, S. Bober, R. Skórka, Kraków 1968.
- Misiurek J., *Serce Jezusa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gryglewicz, Lublin 2013, kol. 7–11.
- Moysa S., *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa i do Miłosierdzia Bożego w ich wzajemnej relacji*, „Bobolanum” 9 (1998), s. 129–145.
- Natoński B., *Powstanie i rozwój Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy (1872–1972)*, w: *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy. Historia, opracowania, bibliografia*, red. Z. Wilkosz, L. Grzebień, Kraków 1972, s. 13–104.
- Polak G., *Kto jest kim w Kościele katolickim? Stan na dzień 1 stycznia 1996 r.*, Warszawa 1996.
- Ravier A., *La Colombière Claudio*, w: *Diccionario histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, dir. Ch. E. O’Neill, J. M. Domínguez, vol. 3: *Infante de Santiago–Piątkiewicz*, Roma–Madrid 2001, s. 2240–2241.
- Święta Małgorzata Maria Alacoque. Apostolka Najświętszego Serca Jezusowego*, Poznań–Warszawa 1920, <https://polona.pl/item/apostolka-najsw-serca-jezusowego,NzI1NTE2NjI/8/#info:metadata> (20.12.2021).

* * *

Artykuł jest poszerzoną wersją referatu wygłoszonego 5 października 2013 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach podczas III zebra-
nia plenarnego Międzynarodowej Akademii Bożego Miłosierdzia.

Artykuł powstał w ramach projektu „Wzrost potencjału badawczego w naukach o kulturze i religii w obszarze wkładu kulturowego jezuitów” dofinansowanego ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Regionalna inicjatywa doskonałości” (RID).

